

ZJAWISKO INTERFERENCJI I DEZINTEGRACJI SKŁADNIOWEJ W MÓWIONYM TEKŚCIE SPRAWOZDANIA SPORTOWEGO

1. ROZCZŁONKOWANIE I SYNKRETYZM TEKSTU MÓWIONEGO

Wśród wyróżniających, wręcz systemowych cech spontanicznego (potocznego) języka mówionego wymienia się szczególnie zintensyfikowanie w zakresie dwu przeciwstawnych kategorii, które określić można jako dezintegrujące oraz integrujące. Przejawiają się one z jednej strony w daleko idącym rozczłonkowaniu wypowiedzi — z drugiej strony w dążności do ujęcia synkretycznego¹. Obydwie tendencje działają w tekście mówionym interferencyjnie. Wzajemne przenikanie się i ściernie tych dwu antonimicznych tendencji odzwierciedla realizacyjny aspekt czynności mownej. Doraźny, zdynamizowany charakter wypowiedzi improwizowanej nie sprzyja wypracowaniu należytej perspektywy dla operacji wypowiedzeniowej, preferuje ujęcie sukcesywne. Wyraża się ono w segmentacji tekstu na odcinki odznaczające się niewielkim lub minimalnym stopniem komplikacji składniowej.

Procesualny charakter wypowiedzi tworzonej na gorąco, linearność komunikowania, niemożność anulowania składników już wypowiedzianych przy jednoczesnej możliwości poprawiania się sprzyja zarówno rozczłonkowaniu jak i interferencyjnemu nakładaniu się i krzyżowaniu elementów sąsiadujących.

Mocne osadzenie wypowiedzi w tle konsytuacyjnym pozwala na pominięcie niektórych składników, prowadzi do powstawania struktur niepełnych i urwanych, sprzyja eliptyczności.

Ścisły związek między tekstem wypowiedzianym a pomyślanym znajduje wyraz we wzmożonej dezintegracji; wyraża się w powstawaniu struktur

¹ Te dwie kategorie (rozczłonkowanie i synkretyzm) rozpatrywane zarówno w planie wyrażania jak i w planie treści (w aspekcie paradygmatycznym i syntagmatycznym) pozwalają autorom pracy zbiorowej *Russkaja razgownaja riecz* (red. E. A. Ziemskaja, Moskwa 1973) opisywać ogólny język mówiony jako odrębny system (por. szczególnie rozdział: *Sinkrietizm i rasczlennost kak osnovnyje swojstwa sistemy razgownoj riecz*, s. 31—34).

zakłócających tzw. regularny tok składniowy, jak wtrącenia, poprawki, dopowiedzenia, powtórzenia, zdania sklejone, a także struktury anakolutyczne, wykolejone, nieregularne w stosunku do zasobu systemu, półregularne w stosunku do konkretnego kontekstu, który (przy dominującym udziale czynników prozodycznych) te nieregularności i niejasności niweluje lub uzupełnia².

Ich ciągła obecność także w dyscyplinowanych wypowiedziach dziennikarskich, odznaczających się przecież dużą sprawnością w ujętykowaniu myśli (przedmiotu realacji), pozwala traktować je jako wyróżniającą cechę funkcjonalną badanych wariantów wypowiedzi.

2. SYTUACJA KOMUNIKATYWNA SPRAWOZDAWCY RADIOWEGO

Nieprzypadkowo materiał przykładowy czerpię z tekstu sprawozdania sportowego. Widowiskowy, często ekscytujący, często dramatyczny przebieg relacjonowanych zdarzeń, jednoznaczne „zakotwiczenie” w realiach konkretnego, aktualnego zdarzenia sportowego³ (w sytuacji kiedy zainteresowany słuchacz zna zasady gry) sprawiają, że spełnia ona w zasadzie dwa podstawowe warunki tekstu mówionego⁴: spontaniczności i sytuatywności (po stronie nadawcy).

W porównaniu jednak z sytuacją komunikatywną komentatora telewizyjnego, który może odwołać się do kontekstu ekranowego, w sytuacji sprawozdawcy radiowego zauważyć można pewne ograniczenia związane z jednokanałowym charakterem przekazu radiowego⁵. Operowanie kodem wyłącznie wokalnie-audycyjnym sprawia, że sprawozdawca (nie mając oparcia w kodzie wizualnym) konsekwentnie dąży do podtrzymania ciągu sprawozdawczego. W ten sposób na płaszczyźnie czysto fonicznej wypowiedź radiowa spełnia wymogi samowystarczalności informacyjnej. Konieczność nadążania za biegiem akcji boiskowych zaciera perspektywę informacyjną. Brak jest należytej selekcji między zdarzeniami rzeczywiście istotnymi z punktu widzenia przebiegu gry a wydarzeniami nieistotnymi,

² Por. K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy telefonicznej*, Wyd. Ossolineum, Wrocław—Kraków 1975, s. 14.

³ Por. Václav Krístek, *Poznámky k rozhlasové a televizní sportovní reportáži z hlediska jazykového*, Slavica Pragensia 1971 (XIII), Acta Universitatis Carolinae — Philologica 2—3, s. 241—254.

⁴ Wiele interesujących uwag na temat odrębności realizacji mówionej znaleźć można w pracy Wł. Miodunki, *Funkcje zaimków w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny mówionej*, Zeszyty Naukowe UJ — CCCLXX, Prace Językoznawcze z. 43, szczególnie s. 19—33.

⁵ Bliżej na ten temat w oddanym do druku artykule: *Relacja radiowa a komentarz telewizyjny w ujęciu składniowo-kursorycznym. Księga referatów z konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego*, org. przez Instytut Filologii Polskiej UMCS, 7—9 XI 1975 w Lublinie.

informacyjnie drugorzędnymi. Charakterystyczna dla tekstu mówionego zasada minimalizacji wyboru⁶ znajduje tu dodatkowe wsparcie w potrzebie relacjonowania akcji podobnych i powtarzających się. Wszystko to ma swoje konsekwencje spójnościowe.

Brak sprzężenia zwrotnego między nadawcą (reporterem radiowym) i odbiorcą masowym typu audytorium⁷ sprzyja linearności komunikowania, prowadzi do powstawania specyficznej formy monologu sprawozdawczo-komentującego o szczególnym nasyceniu elementami składni emocjonalnej, zmiennymi dla reportażu mówionego. Wysoki stopień nasycenia wypowiedzi sprawozdawczej składniowymi środkami mocy regulowany jest jednak w dużej mierze wymogami rzeczowego informowania w oficjalnej sytuacji komunikowania za pośrednictwem technicznych środków upowszechniania informacji.

3. ZDYNAMIZOWANIE WYPOWIEDZI SPRAWOZDAWCZEJ

Już przy pierwszym zetknięciu się z relacją sprawozdawcy sportowego zwraca uwagę szereg odrębności uwarunkowanych czynnikami prozodycznymi, głównie wzmożone tempo wypowiedzi, charakterystyczna agogika⁸ i rytmomelodyka współbrzmiąca z wydarzeniami rozgrywanymi się na boisku i reakcją (dopingiem) publiczności na widowni stadionu. Intonacje sprawozdania odznaczają się wzniesieniami i spadkami tonu, które w naturalny sposób oddają wrażenia i emocje sprawozdawcy, podkreślają charakterystyczny rytm wypowiedzi przekazywanej słuchaczowi bezpośrednio, nie reprodukowanej z pamięci.

Odczytany z taśmy magnetofonowej tekst relacji piłkarskiej⁹ zawiera 13 763 wyrazy. Na przeprowadzenie tej relacji sprawozdawcy sportowi Roman Paszkowski i Andrzej Zydorowicz mieli do dyspozycji 97 minut (mecz trwa 90 minut). Przeciętne tempo mówienia dla całego sprawozdania wynosiło około 142 wyrazy na minutę, tj. około 5 sylab/sek. (przy średniej 2,09 sylaby przypadającej na jeden wyraz).

⁶ Por. J. Bartmiński, *O pewnej różnicy między językiem pisany a mówionym (zasada minimalizacji wyboru)*, *Prace Filologiczne* t. XXV, 1974, s. 225—232.

⁷ W wypadku kontaktu radiowego można mówić o dystancie sytuacyjnym. Komunikat radiowy może odwoływać się do wspólnego „teraz” mówiącego i jego audytorium oraz orientacyjnych punktów w przestrzeni doskonale znanych bywalcom stadionów z autopsji. (Por. J. Lalewicz, *Komunikacja językowa i literatura*, Wyd. PAN Ossolineum, Wrocław 1975, s. 34).

⁸ Agogika — termin wprowadzony do teorii muzycznej przez H. Riemanna w pracy: *Musikalische Dynamik und Agogik* (1884) dla określenia zmian i odcieni tempa (przyspieszenia, zwolnienia).

⁹ Analizowany tekst dotyczy rozegranego 10 marca 1971 r. w Chorzowie spotkania piłkarskiego między Górnikiem Zabrze i angielską drużyną Manchester City (w ramach rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów).

Przy zachowaniu stosunkowo wysokiego tempa wypowiedzi sprawozdawczej jako całości cechą niewątpliwie wyróżniającą relację sportową stanowią częste zmiany tempa i gwałtowne przyspieszenia, uwarunkowane dynamiką zdarzeń boiskowych. Niektóre odcinki tekstu (najczęściej te, które dotyczą „gorących” sytuacji podbramkowych) wymawiane są z szybkością dochodzącą do 9 syl./sek.! Takie tempo chwilami przekracza możliwości percepcji słuchowej poszczególnych form i wyrazów.

O ile przeciętne tempo mówienia sprawozdawców sportowych nie odbiega w zasadzie od normy dziennika radiowego¹⁰, to na tle wypowiedzi improwizowanych uznać je należy za bardzo wysokie i tym samym można je traktować jako istotny czynnik modyfikujący kształt składniowy tej formy wypowiedzi. W porównaniu z realizacją odczytywaną wrażenie szybkości potęgują dodatkowe, uwarunkowane sytuacją boiskową, zmiany agogiki mowy.

Przyspieszeniom tempa towarzyszy najczęściej wzmożona intensywność głosu sprawozdawcy, ściśle zespolona ze zbiorowym dopingiem na stadionie. Jakkolwiek poziom dynamiczny dźwięku jest kontrolowany przez reżysera fonii, to nawet doświadczonym sprawozdawcom zdarzają się momenty „przekrzykiwania” widowni, nieświadomego wzmocnienia siły głosu jako reakcji na zakłócenia w postaci wzmożonego dopingu publiczności.

Zwiększenie tempa wypowiedzi kształtuje się jako rezultat potrzeby nadążania za biegiem zdarzeń boiskowych i chęci dokładnego powiadomienia słuchaczy o sytuacjach zaistniałych w czasie gry. Intensywność głosu, zespolona z dopingiem publiczności, jest w większym stopniu wyrazem emocjonalnej postawy sprawozdawcy.

4. RYTMOMELODYKA RELACJI RADIOWEJ

4.1. W warunkach szybkiego i bardzo szybkiego mówienia zaobserwować można znamienne zjawisko, które polega na zacieraniu się granicy intonacyjnej między wypowiedziami, co prowadzi z kolei do zlewania się odrębnych komunikatywnie, niejednorodnych tematycznie jednostek, ściśle sprawozdawczych (rejestrujących) i segmentów komentujących:

... Teraz Towers... walczy ... yyy... z Wilczkiem... bardzo ambitny zawodnik ... jeszcze tam idzie Szoltysik ... teraz Jounng na lewej stronie ... przejmuję piłkę... do środka, do Oakes'a... Oakes na prawo do Doyle'a ... Doyle zbliża się do linii pola karnego... odległość około czterdziestu metrów... teraz

¹⁰ Wg danych J. Mayena w tekście informacyjnym, czytany z przepisową szybkością (750 znaków pisarskich na minutę) tempo spikerskiego odczytywania wynosi około 330 sylab na minutę, czyli 5,5 syl./sek. (*O stylistyce utworów mówionych*, Wrocław 1972, s. 38).

jeszcze bardziej w prawo do Book'a, to tego trzydziestosiedmioletniego zawodnika... najstarszego w zespole Manchester City... ten dośrodkowuje, ale bardzo nieudolnie... piłka chyba mu troszeczkę zeszła z nogi... no ale Górniczy za bardzo zulekają z wybiciem piłki od własnej bramki... no i w ten sposób tracą piłkę...

Nagromadzenie struktur intonacyjnych upodobniających¹¹ o zatartych konturach melodycznych sprzyja kształtowaniu się wypowiedzi w postaci tak charakterystycznego dla wersji mówionej potoku składniowego. Stosowanie w wypadku słabo zarysowanej linii melodycznej wielokropka, a także nadużywanie małych liter na początku poszczególnych segmentów jest świadomym zabiegiem; pełnią one tutaj funkcję zespalającą, podkreślając ciągłość wypowiedzi.

4.2. Doświadczeni sprawozdawcy skutecznie przeciwdziałają monotonii potoku składniowego przez częste stosowanie wyrazistych przycisków dynamicznych. Towarzyszy temu charakterystyczna intonacja wzmocnienia (wydzielania) przejawiająca się w ostrym zwiększeniu siły akcentu wyrazowego¹². Sam zabieg przypomina w niektórych momentach skandowanie. Rezultatem akcentowania pojedynczych składników wypowiedzenia, istotnych dla przebiegu akcji są fragmenty zorganizowanego (podporządkowanego celom informacyjnym) ciągu sprawozdawczego:

... *Lubański ... Do tytu ... do Włeczka ... Wilczek na linii środkowej ... Ładny zwód ... Przyspiesza ... pędzi z piłką ... Do Banasia ... Za krótko ... Piłkę przejmuje Tówers [tawers] lewy obrońca ... oddaje do Bélla ... Bell teraz i Oakes [ouks] prowadzą grę ... tracą jednak piłkę ... Maleńki Szot-tysik ... Prawa strona ... Chyba do Lubańskiego... Nie ... Do Banasia ... podaje... Banaś na wysokości pola karnego ... będzie dośrodkowywał... Zatrzymuje ... Teraz miękkie dośrodkowanie... Book [buk] ... odbija piłkę ... Próbuje jeszcze do niej dojść ... Banaś ...*

Do rzadkości należą wypadki, kiedy ciąg sprawozdawczy występuje w czystej postaci struktur upodobniających. Z reguły (co można było dostrzec już we wcześniej przytoczonych przykładach) intonacja wydzielająca nakłada się na upodobniającą.

4.3. Spośród wymienianych przez S. Karcewskiego¹³ czterech zasad-

¹¹ Za intonację upodobniającą uważa się albo zupełną równość tonu, na którym są wymawiane różne słowa segmentu (uwzględniony jest tylko ton słów akcentowanych), albo stopniowość jego zmiany, przy tym tylko w jednym określonym kierunku — podwyższenia lub obniżenia. Intonacja upodobniająca niekiedy „zaciera” rozczłonkowanie, jednakowo „zabarwiając” obydwie podsegmenty. (J. Martemianow, *Problem aktualnego rozczłonkowania (AR). Język opisu AR — Struktury [W:] O spójności tekstu*, red. M. R. Mayenowej, Wrocław 1971, s. 27).

¹² J. Martemianow, *op. cit.*, s. 28.

¹³ S. Karcewski, *Sur la phonologie de la phrase. Travaux du Cercle Linguistique de Prague*, Prague 1931, nr 4.

nicznych struktur melodii zdaniowej (symetryczna, asymetryczna, identyczna i gradacyjna) w mówionym tekście sprawozdania dominują kombinacje trzech ostatnich rodzajów.

W odróżnieniu od intonacji struktury symetrycznej opartej o wznoszącą się linię antykadencji i opadającą linię kadencji, intonacja struktury gradacyjnej przemieszcza się po jednej tylko linii pochyłej (w naszym przypadku najczęściej wznoszącej się). Linia intonacyjna takiego ciągu wypowiedzeniowego wznosi się nieprzerwanie do samego końca, a całą kadencję stanowi jedna lub kilka ostatnich sylab¹⁴.

A oto jak wyglądają ostatnie momenty tuż przed strzeleniem drugiej bramki dla Górnika Zabrze w interpretacji sprawozdawcy radiowego:

... A tymczasem Górnicy wznawiają ... Znakomita akcja! ... Podanie do Lubańskiego! Lubański! Wilczek! Strzał!! Corrigan wypuszcza piłkę!! Pusta bramka!!!... Gool !!!

Zmiany wysokości tonu występują tu w ścisłym zespole z gwałtownym przyspieszeniem tempa wypowiedzi (8,6 syl./sek.!) oraz wzmocnieniem siły głosu, który w końcowych segmentach przechodzi w krzyk.

4.4. Przebieg intonacyjny modulowany jest zarówno czynnikami emocjonalnymi po stronie sprawozdawcy jak i dopingiem publiczności na stadionie. W miarę jak rośnie napięcie w związku ze zbliżaniem się zawodników atakujących pod bramkę przeciwnika, struktura upodobniająca przekształca się w gradacyjną, rosnącą; dochodzi do punktu kulminacyjnego, aby wraz ze znanym bywalcom stadionów „jękiem”, „poszumem” zawodu na trybunach, zmierzać do zakończenia przebiegiem opadającym:

... Lubański! Potężny rozbieg! Strzela!! Noā!... Nic z tego... Oj!... Znowu podanie zle do Wilczka...

Partykuła wykrzyknieniowa (Noā!) kończąca strukturę gradacyjną realizowana jest w postaci segmentu rosnąco-opadającego¹⁵ oznaczającego rozczarowanie.

Dynamika akcji, żywe tempo działania, dramatyczne momenty akcji, niepokój, rozterki co do dalszego przebiegu zdarzeń boiskowych — znajdują w tym kształcie intonacyjnym adekwatne odbicie:

Wysoka piłka! Jest tam ktoś?! Jest! Latocha! Zeszła mu piłka z nogi ... szkoda ...

Segment opadająco-rosnący¹⁶ w przedłużonej sylabie wyrazu *piłka* oznaczający wahanie wyraziście oddaje dramatyczne okoliczności i zaangażowanie emocjonalne sprawozdawcy.

¹⁴ S. Karcewski, jw., s. 209.

¹⁵ Por. W. Jassem, *Podstawy fonetyki akustycznej*, Warszawa, s. 254.

¹⁶ Tamże, s. 255.

Wyrazem wahania bądź zaabsorbowania sprawozdawcy innym szczegółem akcji może być przerywanie wymowy poszczególnych wyrazów:

... Sędzia pokazuje, że za chwilę wy ... rzuci chyba angielskiego zawodnika z boiska ...

Często spotykanym rodzajem ekspresywnej interiekcji jest przeciąganie określonej sylaby (najczęściej końcowej). Jest ono wynikiem emocjonalnej reakcji sprawozdawcy, jak również niezdecydowania płynącego z braku informacji potrzebnych do uzupełnienia wypowiedzi:

... Summerbee... Nóo!... Będzie strzelał! Kostkaada!... I korner...

... Tam jest Banaś ... faulowano go iii! ... ładny ... ładna główka Wilima ...

... Podanie dóo ... Banasia ... Banaś wypuszcza sobie piłkę za mocno ...

4.5. Urozmaicony rytm zdarzeń boiskowych sprawia, że bardzo często struktura gradacyjna (rosnąca) sąsiaduje z wypowiedzeniem o asymetrycznym przebiegu intonacji:

... Lubański... znakomicie zagrywa ... pędzi teraz z piłką ... utrzymuje się przy niej, ale coraz mocniej utyka ... i teraz na jednej nodze kilka metrów pobiegł do przodu... Teraz Banaś otrzymuje! ... Doskonała pozycja !! Strzela!! Bramka !!! # Nie proszę Państwa wydawało mi się ... (to złudzenie tutaj w świetle reflektorów), że Banaś zdobędzie bramkę... a miał pozycję doskonałą ...

Po charakterystycznym interwale #, który zamyka rosnącą strukturę intonacyjną, następuje wypowiedzenie o charakterze zestawionym. Odznacza się ono innym (asymetrycznym) przebiegiem linii intonacyjnej. Dla struktury tej znamienne jest wystąpienie członu centralnego pod względem intonacyjnym (enklawy). Enklawa intonacyjna przybiera w naszym wypadku najbardziej charakterystyczną postać — parentezy śródzdaniowej. Enklawa nie uczestniczy w napięciu melodycznym zdania. Właśnie z powodu neutralnego charakteru jej intonacji nie rozrywa ona jedności zdania, lecz obie części krzywizny linii melodyjnej poprzedzającego i następującego po niej segmentu łączą się ze sobą ponad enklawą, stanowiąc parę kontrastującą przez odmienność¹⁷:

... Wydawało się (to złudzenie w świetle reflektorów) ... że Banaś zdobędzie bramkę ...

Mechanizm działania enklaw intonacyjnych można by rozciągnąć — jak się wydaje — na większe jednostki w obrębie mówionego ciągu sprawozdawczego. Pozwala on często wyjaśnić fakt zrozumiałości i właściwej percepcji po stronie odbiorcy zdeintegrowanych zespołów wypowiedzeń, np.:

¹⁷ S. Karcewski, jw., s. 217—218; por. też J. Mayen, *O stylistyce utworów mówionych*, jw., s. 58.

... *(Corrigan wyskakuje ... [Ale wysoki bramkarz! (Metr dziewięćdziesiąt pięć wzrostu, dziewięćdziesiąt pięć kilogramów wagi)... Potężne chłopisko!]* Ściąga piłkę na klatkę piersiową i teraz wyrzuca na lewą stronę) ...

Zwraca tu uwagę konstrukcja ramowa operująca jakby „spiralnie” podwojoną parentezą. „Obrzeża” rozbudowanej enklawy usamodzielniają się pod względem intonacyjnym; mają charakter bardziej zdeintegrowany.

5. PRZEJĘZCZENIA

Sygnałem żywej mowy są niewątpliwie nie zleksykalizowane dźwięki z kategorii „gestów fonicznych”¹⁸. Artykułowane mało wyraziście brzmienia ukazują niezdecydowanie sprawozdawcy lub trudności w znalezieniu właściwego sformułowania:

... *Od czasu do czasu Banaś próbuje tam eee... jakby no ... ee ... zapoczątkować jakiś załączek ataku flanką, ale na razie były to jakieś bardzo anemiczne wysiłki...*

Tego rodzaju dźwięki związane ściśle z doraźną improwizowaną realizacją tekstu (określane niekiedy jako gesty interwerbalne) są symptomami rozczłonkowania (przerywania) wypowiedzi, towarzyszą często poprawianiu się:

... *I przy piłce teraz Górnicy ... No Szotty ... ee ... Banaś ... przeproszam ... nie Szottysik tylko Banaś, ale bardzo źle podaje... pro ... yy ... prosto do nóg Oakes'a...*

Doraźny charakter relacji sportowej potwierdzają różne rodzaje przejęzyczeń¹⁹. Pozostają one w związku z naruszeniem prawidłowego wyboru na skutek zakłóceń powstałych w wyniku interferencji jednostek sąsiadujących, zarówno poprzedzających (przykłady perseweracji) jak i następujących (przykłady antycypacji):

... *Po prostu chciał zagrać na zwłokę za ... zro... zrobić jakąś przerwę... wybić nieco Górnika z uderzenia...*

... *Oddać piłkę do totu ... do tytu ... Ale już piłka stracona...*

... *Jeśli by to osiągnęli, stanęliby z o(s)... stanęliby z ogromnymi szansami w rewanżu za dwa tygodnie... u siebie na własnym boisku...*

... *Na ładna akcja zespołu angielskiego ze skrzydłami ... Ładne podanie! Bardziej precyzyjne ... Corrigan mija się z piłką ...*

... *Zabrzenie jakoś nie najlepiej są ustawieni ... Właściwie tylko Banaś jest tutaj na polowie własnej części boiska ustawieni teraz ...*

¹⁸ Por. J. Mayen, jw., s. 108.

¹⁹ Por. Z. Klemensiewicz, *O tzw. przejęzyczeniach* [W:] *Ze studiów nad językiem i stylem*, PWN Warszawa 1969, s. 29—36.

6. POPRAWIANIE SIĘ

Sprawozdawca przetwarzający zaobserwowane fakty w żywe słowo mawia jednocześnie naprzód i wstecz. Kieruje się ku temu, co powie, i przypomina sobie to, co powiedział. Ruch w przód i ujęcie retrospektywne przecinają się wzajemnie. Cierpi na tym ciągłość wypowiedzi. Mówiący już w trakcie wypowiedzi może zauważyć niewłaściwość własnego sformułowania i wtedy wplata w swoją wypowiedź dodatkowe wyjaśnienia precyzujące:

... A chciałem Państwu przypomnieć, że przed rokiem podczas wiedeńskiego finału, kiedy to spotkał się Manchester City z Górnikami Zabrze właśnie do przerwy Anglicy również prowadzili... Umm ... nie ... również ... ale prowadzili dwa zero... Taki sam wynik jak tutaj na Stadionie Śląskim tyle tylko, że dla przeciwników, w tej chwili Manchester City ...

Mało precyzyjne pierwsze wypowiedzenie nosi znamiona struktury nie dokończony (przerwanej). Po charakterystycznym interwale „zakłopotania” w postaci nieartykułowanego gestu fonicznego i zaprzeczeniu wadliwie użytego wyrazu następuje wyjaśnienie, które nosi znamiona dopowiedzenia w postaci reduplikacji uzupełnionej o istotny składnik informacyjny.

Z reguły poprawianie się prowadzi do podwajania orzeczenia:

... A więc jak na razie z wyniku jesteśmy zadowoleni, chociaż z gry w pierwszych pół ... w pierwszych minutach spotkania nie byliśmy zadowoleni ...

... Przypomnijmy, że Man ... Manchester City jest zdobywcą tego Pucharu, a w zeszłym roku ... a w zeszłym sezonie właściwie rozegrał finał w Wiedniu właśnie z Górnikami Zabrze ...

Zdublowaniu orzeczenia towarzyszy interferencyjne nakładanie się składników podlegających korekcy. Całość kształtuje się w wyniku perserwacyjnego toku składniowego (na zasadzie kontaktowej postpozycji) i stanowi typ konstrukcji przerwanej — regularnie kontynuowanej.

Jeśli poprawianie się dotyczy pojedynczych składników, wówczas korekcja nie narusza struktury całego wypowiedzenia; skorygowany pod względem rzeczowym składnik mieści się w zasygnalizowanym wcześniej schemacie:

... Został zaskoczony pierwszym... pierwszą bramką ... pierwszym ... eee... strzałem Lubańskiego...

... (Szaryński) skorzystał z niezbyt dokładnego zagrania... yyy... napast... eee ... obrońcy angielskiego Booka...

... Tutaj Anglicy przywieźli na wszelki wypadek aż trzy... po trzy pary butów, żeby mieć na każdą okazję...

... Ubiegł tych wszyst... tych dwóch zawodników Corrigan, który popisuje się kolejnym, wysokim... ymmm... dalekim wybiciem ...

Wystąpienie w przykładach tworów abrupeyjnych (oderwanych części wyrazu) uwydatnia realizacyjną stronę formowania wypowiedzi.

7. TWORY INTERFERENCYJNE

W warunkach doraźnego kształtowania się wypowiedzi, wobec niemożności anulowania fragmentów już wypowiedzianych, tekst mówiony ujawnia często sam proces ścierania się dwu lub kilku koncepcji wypowiedzeniowych. Po segmentach zdefektowanych, ukształtowanych w wyniku niezdecydowania i konieczności reagowania na niespodziewaną zmianę sytuacji na boisku (elipsa, zakłócenia szyku wyrazowego), następuje twór interferencyjny oddający samą fazę wyboru (*nie, że to jest*), po czym obserwujemy wyrównanie modulacji w postaci półregularnego kontynuantu:

(...) *Sędzia nakazuje bicie rzutu wolnego... ale pokazuje boczny... nie, że to jest, że piłka przeszła przez linię... A więc rzut z autu został wykonany...*

Znamienne dla subiektywnej obróbki materiału sprawozdawczego jest współzawodnictwo dwu narzucających się mówiącemu możliwości realizowania komponentu lub schematu składniowego:

... *Do główki wyskakuje Both, ten stoper z zespołu Manchester City... (ma doskonały wyskok... duży jego ... wzrostu jest to zawodnik)... Wybija piłkę...* [Dużego wzrostu jest to zawodnik χ jego wzrost jest duży].

Wiele spośród interferencyjnych konstrukcji podejść można pod pojęcie kontaminacji. Kształtują się one w wyniku skrzyżowania dwu narzucających się mówiącemu schematów składniowych:

... *Teraz Towers... Walczy yyy... z Wilczkiem... bardzo ambitny(e) wa ... zawodnik ...* [Bardzo ambitnie walczy χ Bardzo ambitny zawodnik!].

... *Ale idzie tam jeszcze Szottysik... i dalekim wykopuje ... wykopem oswobadza swoją bramkę...* [wykopuje (piłkę) χ dalekim wykopem oswobadza bramkę].

Funkcję „węzła kontaminacyjnego”²⁰ spełnia wymiennieść kategoriałna przymiotnika i przysłówka (*ambitny — ambitnie*) oraz powiązania semantyczne czasownika z rzeczownikiem odslownym (*wykopywać — wykop*).

W tym kręgu pomieścić należy także wykolejenia frazeologiczne o podłożu kontaminacyjnym:

²⁰ Por. St. Grabias, *Z badań nad kontaminacją wyrazową*, Folia Societatis Scientiarum Lublinensis, sectio A, vol. 12, 1971, s. 13—19.

... I od tego momentu Górniczy już raczej już rzadziej atakują, nie przeprowadzają takich groźnych sytuacji (zamiast ataków)... Jeszcze potem Wilim miał znakomitą sytuację (okazję?)... Szkoda, że Wilim zmarnował tę sytuację... Musiało go to drogo... wysiłku kosztować... dojdzie do tej piłki... (musiało go to drogo kosztować) (wiele wysiłku).

8. SKLEJENIA

W warunkach szybkiego mówienia przy słabo zarysowanej linii melodycznej na styku wypowiedzi może dojść do realizacji, w której jeden składnik może być traktowany przez słuchacza jako element dwu sąsiadujących jednostek składniowych. Zakłócenie selekcji na skutek częściowego nakładania się jednostek sąsiadujących w syntagmach prowadzi do powstania tzw. sklejeń²¹. Towarzyszy temu zjawisku zmiana toku składniowego przypominająca dopowiadanie:

... Teraz Lee przejmuje tutaj w narożniku pola karnego piłkę... Ale sędzia pokazuje, że Doyle zagrał nieprzepisowo... zaatakował bramkarza i mamy rzut wolny z naszego pola karnego od bramki Kostki... (Szaryński)... Przejął piłkę i poszedł sam na sam był z bramkarzem i strzelił obok wybiegającego Corrigan...
... Tam był już Szoltysik_szykował się_do strzału...
... A tam (jest) teraz_Both_ma doskonały wyskok...
... Corrigan... wybija piłkę... bramkarz angielski...

Obecność tego typu sklejeń jest wyrazem tendencji integracyjnych tekstu mówionego.

9. ZMIANA TOKU SKŁADNIOWEGO

9.1. Osobliwością potocznego rozczłonkowania wypowiedzi jest interferencyjne przenikanie członów składowych wypowiedzenia złożonego. Mówiący rozpoczyna jedną konstrukcję, nie zakończywszy poprzedniej zaczyna następną, po czym kończy jednocześnie jedną i drugą:

... Chciał podać do Lubańskiego... noa nie bardzo precyzyjnie zrobił... i teraz będzie strzał z daleka Gorgonia i... poprawka Banasia, które tam grzęzną w bardzo zmasowanej obronie angielskiej...

Zmianie toku składniowego towarzyszyć może niezharmonizowanie w zakresie regularnych, symetrycznych konstrukcji parataktycznych (anantopodon):

²¹ N. Iwanowa-Perczyńska pisze w takich wypadkach o zmianie toku składniowego [Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej (na materiale gwary północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolice), Wrocław 1975, s. 68—70].

... Z prawej strony drużyna Manchester w czerwono-czarnych koszulkach, pasiastych koszulkach, a Górnicy występują w całkowicie białych strojach z czarnymi numerami...

9.2. Niezwykle charakterystyczne dla ciągu sprawozdawczego są konstrukcje ramowe, w których mówiący po przerwie spowodowanej wprowadzeniem dopowiedzenia lub wtrącenia nawiązuje do rozpoczętej (często usamodzielnionej intonacyjnie) wersji:

... No jeden z piłkarzy angielskich to zauważył na środku boiska... [Próbował strzelać ... zaskoczyć Kostkę ... na bramkę]...

... Jeszcze podanie do Lubańskiego... [Lubański! Pole karne ... Składa się do strzału]...

... Przy piłce białe kostiumy Górników z Zabrze... [Malańki Szottysik ... Linia środkowa ... Ma przed sobą Bella]...

... [Banaś idzie prawą stroną trochę za wolno, trochę za wolno... Obskoczyli go Anglicy... No ale ładnie podał do Szottysika]...

Stosowanie tego typu konstrukcji ramowych w obrębie ciągu nawiązanego niewątpliwie wznaga spójność tekstu. Zespolenie segmentów okalających podkreśla organizowanie się przy wspólnym podmiocie oraz operowanie przeciwstawieniem (w ostatnim przykładzie).

10. OZNAKI INTEGRACJI I DEZINTEGRACJI

W interesującym nas tekście sprawozdawczym zaobserwować można dwie pozornie sprzeczne tendencje: z jednej strony skłonność do intonacyjnego zacierania granic między wypowiedziami, które stanowią odrębne segmenty informacyjne, z drugiej strony dążność do sukcesywnego wydzielenia składników ciągu ścisłego (w obrębie wypowiedzeń pojedynczych oraz zdań złożonych zespolonych).

Na tym tle niezwykle subtelna różnica dzieli wypowiedzenia określane jako wewnętrznie²² i zewnętrznie nawiązane. Mimo parokrotnych przesłuchiwań — rozstrzygnięcie, z którym wariantem mamy do czynienia, jest bardzo trudne (wyrazem tych wątpliwości może być wielokropek).

... Bardzo denerwujący moment... Kostka źle obliczył wybieg... miną się z piłką... No ale (no ale?) Górnicy znów atakują... Lubański będzie przy piłce...

... Wznawia grę spod swojej bramki Kostka... Dosyć daleki wykop... ale (?) Anglicy tutaj górują absolutnie w grze głową...

... No minimalnie tam wyszła (piłka) na aut ☺ I Corrigan wznawiać będzie grę...

²² Na znaczenie wypowiedzeń wewnętrznie nawiązanych jako charakterystycznej struktury składni mówionej zwracał uwagę Z. Klemensiewicz (*Znamienna struktura syntaktyczna w „Panu Tadeuszu”* [W:] *Ze studiów nad językiem i stylem*, jw., s. 233.

W przytoczonych przykładach obserwujemy zlewanie się melodyczne wypowiedzi zawierających oddzielne całości komunikatywne. W innych wypadkach względy prozodyczne decydują o dzieleniu segmentów informacyjnie zespolonych:

... *I teraz podanie zle ... do Wilczka (albo: Do Wilczka) ... Lubański zagrywa do środka ...*

Oba zasygnalizowane zjawiska dotyczą różnych aspektów integracji i dezintegracji składniowej. Obydwa towarzyszą kształtowaniu się z jednej strony spójnego intonacyjnie potoku składniowego, z drugiej strony znamiennej struktury składni mówionej: wypowiedzi luźno połączonych. Przyjrzyjmy się najpierw tendencjom dezintegracyjnym w obrębie ciągu zespolonego, aby w dalszej kolejności zwrócić uwagę na zintensyfikowanie środków spójnościowych (leksykalnych i gramatycznych) w obrębie ciągu nawiązanego.

11. ROZCZŁONKOWANIE WYPOWIEDZI SPRAWOZDAWCZEJ

Obserwacje nad odcinkami tekstu wypowiedzianymi w przyspieszonym tempie i bardziej intensywnymi pod względem dynamicznym ukazują związek tych czynników z ukształtowaniem składniowym. We fragmentach dotyczących gorącej sytuacji podbramkowych widoczna jest wyraźna tendencja do skracania i upraszczania poszczególnych wypowiedzi:

... *Dwudziesta minuta spotkania się zbliża... zero zero... Ładnie bita centra! Główka! Chyba strzał! Zawodnicy! ... Corrigan! ...*

W zdynamizowanych fragmentach wypowiedzi zauważyć można szczególne nasycenie strukturami niepełnymi i eliptycznymi. Bogato reprezentowane są elipsy kontekstowe, rzadziej sytuacyjne. Częste w tekście sprawozdania zdania typu: *Lubański podaje do Wilczka* w wersji eliptycznej realizowane są w postaci częściowo usamodzielnionych prozodycznie składników: *Lubański! ... Do Wilczka! ...* Te z kolei zastępowane są przez kondensaty informacyjne w postaci struktur globalnych²³: mianownikowych oznajmień (zawiadomień) typu: *Lubański! Wilczek!* Pełnemu usamodzielnieniu pod względem intonacyjnym towarzyszy tu przeniesienie punktu ciężkości z oznaczania kierunku (podania piłki) na identyfikację zawodników.

Nominatywne struktury globalne w postaci identyfikujących zawi-

²³ Lakoniczność bezorzeczeniowych konstrukcji nominatywnych jest rezultatem pominięcia redakcji predykatywnej. (Por. St. Jodłowski, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa, PWN, 1976, s. 40).

domień są z jednej strony wykładnikami rozczłonkowania tekstu, z drugiej jednak (przez swoją wielofunkcyjność formy przypadku niezależnego) reprezentują kategorię synkretyczną.

12. NIESAMOISTNE RÓWNOWAŻNIKI ZDANIA

Wykładnikiem sukcesywnego sposobu ujęcia jest rozbitcie relacjonowanego materiału na samodzielne odcinki intonacyjne w postaci wypowiedzi, które się określa jako niesamoistne równoważniki zdania:

... Wraży wchodzi między dwóch Anglików... *Bardzo odważnie!* (...) Mamy tutaj scenię zimową ... *Bardzo dużo śniegu na bieżni...* (...) *Banaś teraz...* *Ładnie! Ładnie!*... Ale za daleko wypuścił piłkę... (...) Skowronek podaje do Wilima ... *Teraz do Banasia...*

Częste stosowanie tzw. niesamoistnych równoważników zdania ma swoje konsekwencje w zakresie rozwiązań spójnościowych w postaci zmniejszenia udziału nawiązania przyłączającego (tematycznego). Usamodzielnione intonacyjnie człony nawiązane, które przy przejętym orzeczeniu pełnią funkcję określeniową, rozluźniają wprawdzie składnię poszczególnych wypowiedzi, ale zewnętrznie scalają dłuższe odcinki tekstu²⁴.

13. WYPOWIEDZENIA NIEDOKOŃCZONE (PRZERWANE)

W improwizowanym i zdynamizowanym ciągu wypowiedzi sprawozdawczej towarzyszącej błyskawicznie zmieniającym się akcjom pojawiają się znamienne dla składni emocjonalnej wypowiedzenia niedokończone:

... Podciąga tam piłkę Oakes! Krótkie podanie! *Ale Gorgoń...* Oj!... Znowu podanie zle do Wilczka...

(...) Tam bardzo wysoki Both odbił piłkę głową... *Banaś teraz...*

(...) Banaś troszeczkę zwleka... Teraz podaje do Lubańskiego ... *Lubański i Both...* Both wybija piłkę na rzut różny...

Wypowiedzenia urwane w planie intonacyjnym reprezentują typ struktury zdefektowanej, niekompletnej, o przerwany przebiegu linii melodycznej (częsty brak intonacji osłabienia sygnalizującej zakończenie syntagmy), reprezentują typ wypowiedzi przerwanych nie kontynuowanych. Odnaczają się największym stopniem zdeintegrowania. Nie bez znaczenia z punktu widzenia spójnościowych walorów tekstu jest fakt, że w niektórych wypadkach nawet te nieliczne wypowiedzenia przerwane mogą znaleźć uzupełnienie w dalszym tekście:

... Już wybicie ... *Teraz Lee ... Wreszcie Lee ... ten słynny zawodnik był na moment tylko ...*

²⁴ Por. uwagi na ten temat w pracy M. Kniaginiowej i W. Pisarka, *Wyrazy i zdania reportaży*, Materiały Ośrodka Badań Prasoznawczych RSW Prasa, Kraków 1969, s. 90.

14. ROZBICIE INTONACYJNE CIĄGU ZESPOLONEGO

Właściwe wersje mówionej bogactwo rozwiązań melodycznych znajduje potwierdzenie w tekście sprawozdania w postaci różnorodnych przejawów rozbicia intonacyjnego ciągu zespolonego. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na nader charakterystyczne konstrukcje z pogranicza zdań nie dokończonych, równoważników zdań i zawiadomień, które się kształtują w wyniku godzenia elementów składni emocjonalnej z wymogami zdyscyplinowanego informowania. Mechanizm ich powstania jest podobny do tego, jaki się obserwuje przy dopowiadaniu. Po pierwszej afektywnej części wypowiedzenia sprawozdawca reflektuje się i (po momencie charakterystycznego „rozechwiania” intonacyjnego) uzupełnia rozpoczętą wypowiedź (już w „spokojniejszym” tonie) o istotne składniki wyjaśniające słuchaczowi bliżej przebieg akcji. Po pierwszej części, reaktywnej, następuje druga bardziej zdyscyplinowana, precyzująca:

... Bardzo ładny rzut wolny! ... na dojsie tam do Summerbee... (...) No ale teraz Wilczek!... Wygrywa! ... pojedynek główkowy...

... No uwaga! Teraz Oakes będzie strzelał... Daleki strzał! ... i świetna obrona Kostki... Ale to był piękny strzał! ... proszę Państwa z odległości chyba czterdziestu kilku metrów... Bardzo piękny! strzał lewą nogą...

Trudne do jednoznacznego zakwalifikowania wybitnie mówione, modulowane twory składniowe kształtują się jako rezultat interferencji sąsiadujących segmentów intonacyjnych z repertuaru intonacji określanej potocznie jako wykrzyknieniowa i oznajmująca.

Mogą tu wchodzić w rachubę także interfeferencyjne kombinacje segmentów pytajnych, wykrzyknieniowych i oznajmujących:

... Wraży ... Chyba puści? ... na pole karne piłkę!... Tak jest już to zrobił... No piłka tam dotrze? czy nie ... do Banasia? Dotarła do Banasia ...

Warto zwrócić uwagę na wieloaspektowość zasygnalizowanego tu zjawiska. W planie syntagmatycznym realizuje się (w formie przejściowej) tendencja do rozczłonkowywania wypowiedzi, w planie czysto intonacyjnym mamy tu do czynienia z interfeferencyjnym nakładaniem się zróżnicowanych segmentów intonacyjnych²⁵, co się mieści w pojęciu synkretyzmu.

15. WYPOWIEDZENIA PYTAJNE I ŻYCZĄCE

Dla ożywienia wypowiedzi monologicznej sprawozdawcy wprowadzają niekiedy elementy głośnego myślenia, które od strony składniowej wyma-

²⁵ Por. A. A. Reformackij, *Fonologiczeskije etiudy (Prolegomeny k izuczeniju intonacii)*, Moskwa 1975, s. 72.

gają struktur dialogowych. Istotnym elementem są tu zdania pytające. W tekście sprawozdawczo-rejestrującym spełniają one rolę punktów zwrotnych²⁶, urozmaicających repertuar rozwiązań intonacyjnych:

... Dośrodkowanie na nasze pole karne... Chyba Kostka będzie piątkowa! Pusta bramka! *Kto wybije piłkę?!!* Jest tam proszę Państwa Stanisław Oślizło ...

... Wskakuje na piłkę Lee po prawej stronie... *Dostanie piłkę?* Nie! ... Nie dostanie!

Wypowiedzenia pytajne podkreślają autentyzm relacjonowania bezpośredniego, oddają moment wahania, niezdecydowania, trudności w rozstrzygnięciu danych o szybko zmieniających się akcjach. W gorących momentach sprawozdawca (reporter) identyfikuje się emocjonalnie z widzem na stadionie. Konstrukcje pytajne jako składniki tzw. wewnętrznej dramatyzacji²⁷ uwypatniają spontaniczny charakter wypowiedzi:

[... Groźna sytuacja! Oj! Zamarliśmy z przerażenia... *No, o co chodzi Mike'owi Summmerbee? O rzut różny?* ... Rozpoczynamy akcję ...

Jeśli w punktach zwrotnych wypowiedzi monologowej jako leksykalny wskaźnik nawiązania pojawi się zaimek pytający (także zależny) lub partykuła pytająca, to z punktu widzenia mechanizmów spójnościowych możemy mówić o realizowanej przez jednego nadawcę korespondującej funkcji odpowiadającej:²⁸

... *Zobaczymy, kto tam będzie egzekutorem? Chyba Wilim?* Tak jest ... Wilim dochodzi...

... *No piłka tam dotrze czy nie?... do Banasia?* Dotarła do Banasia...

Na tle monologu sprawozdawczo-rejestrującego odcinają się wyraźnie wypowiedzi o charakterze życzącym. Podobnie jak zdania pytajne sprawiają one, że sprawozdawca (komentator) narzuca się naszej świadomości w swej roli życiowej jako osoba informująca, komentująca, a zarazem żywo reagująca na zdarzenia boiskowe:

... Wrzut z autu... Jung... Lee! Wraży! ... *No wybić!* ... Gorgoń wybił piłkę ... Odetchnęliśmy...

... Prawy łącznik ... Jan Banaś ... Udał się zwód ... Dobre podanie... *No nieustępliwie powinien walczyć ... natychmiast wracać...*

... *Och! Jakżesz by się przydała jeszcze jedna bramka dla zdobywcy Pucharu Polski ...*

Obydwa typy wypowiedzi wprowadzają duże urozmaicenie w przebiegu intonacyjnym otaczających je ciągów upodobniających, sprzyjają

²⁶ Por. J. Mukałovský, *Dialog a monolog* [w zbiorze:] *Wśród znaków i struktur*, Warszawa 1970, s. 221.

²⁷ Termin V. Mathesiusa (*O srozumitelnosti a působivosti mluveného slova v rozhlase. Čeština a obecný jazykozpyt*, Praha 1947, s. 137 i nast.).

²⁸ Z. Klemensiewicz, *O syntaktycznym stosunku nawiązania*. [W:] *Ze studiów nad językiem i stylem*, jw., s. 203.

rozcłonkowaniu wypowiedzi zwiększając jednocześnie (w wypadku struktur pytajnych) repertuar środków spójnościowych o dialogiczną korespondującą funkcję odpowiadającą.

16. DOPOWIEDZENIA

16.1. Linearny, perserwacyjny tok składniowy sprawozdania uwidacznia się między innymi w postaci różnorodnych form dopowiedzeniowych. Proces dopowiadania może obejmować zjawiska składniowe w obrębie wypowiedzenia skończonego, jak też może dotyczyć struktur o charakterze wielowypowiedziowym.

Dopowiadanie objawia się najczęściej w postaci precyzowania, wyszczególniania, modyfikowania treści składników wymienionych w prepozycji. Samej operacji dopowiadania towarzyszy często powtarzanie podobnego schematu składniowego:

... No niestety Wilim *jako rozgrywający zawodnik, jako wyrabiający pozycje swoim partnerom* nie zdaje egzaminu... (Jeffries) ... Podaje tam do Oakes'a... Oakes do Bella, Bell jest jednak obstawiony przez Skowronka, *zablokowany lekko* ...

... No i cóż z tego, kiedy jego centra, *jego dalekie bardzo dośrodkowanie* nie trafiło do nikogo ...

Za najbardziej charakterystyczną postać dopowiedzenia uznać należy zespół w postaci rozwiniętej przydawki rzeczowej lub przymiotnej. W sprawozdawczo-dziennikarskiej wypowiedzi dopowiedzenia także mają charakter epitetyczny lub objaśniający:

... A tam już szarżował na pole karne Bell, *ten długowłosy, jasnowłosy angielski zawodnik*...

... Ale po drodze jeszcze jest *ostoja naszej defensywy* Stanisław Ośliżło...

W niektórych partiach wypowiedzi rozbudowane dopowiedzenia noszą znamiona manierecznych sprawozdawczych wtretów:

... Teraz (podaje) jeszcze bardziej w prawo do Booka, *to tego trzydziesto-siedmioletniego zawodnika, najstarszego w zespole Manchester City*...

... W każdym razie jak na razie to Lee, *właśnie ten reprezentant Anglii, bardzo szybki zawodnik niewysokiego wzrostu*, on zdecydowanie tam wyróżnia się w ataku drużyny gości ... wyraźnie... wyraźnie ...

W ostatnim przykładzie rozbudowane dopowiedzenie prowadzi do podwajania podmiotu²⁹.

Obok funkcji ekspresywnych (epitety sprawozdawcze) i dodatkowo informujących dopowiedzenia spełniają także rolę retardacyjną. Doświad-

²⁹ Por. M. Paluszkiwicz, *Podwajanie podmiotu — osobliwość języka mówionego*, *Język Polski*, 1971, s. 9—14.

czeni sprawozdawcy stosują dopowiedzeniowe wstawki jako środek podtrzymania (uzupełniania luk) w ciągu wypowiedzi:

... Doyle, *wysoki zawodnik*, wznawia grę ... Podaje do Bella, *długowłosego blondyna*... No jest tam jeszcze Joung *długonogi lewoskrzydłowy, który ma bardzo silny strzał*...

Tak więc na gruncie zdania pojedynczego dopowiadanie odzwierciedla tendencje dezintegrujące. W obrębie szerszych struktur wypowiedzi spełnia istotną funkcję zespalającą, służąc podtrzymaniu ciągu sprawozdawczego.

16.2 Charakter dopowiedzeniowy mogą mieć szersze struktury o charakterze luźnym, półregularne w stosunku do mówionego kontekstu:

... Teraz Manchester przy piłce... Joung... Tego zawodnika łatwo rozpoznać... *o warunkach bardziej do koszykówki niż do piłki nożnej, wysoki, szczupły, długonogi*...

... Piłkę przejmują zawodnicy Manchesteru ... Book, *kapitan zespołu, najstarszy zawodnik na boisku... trzydzieści siedem lat* ...

Nadużywanie, nadmierne rozbudowywanie konstrukcji dopowiedzeniowych prowadzić może do zniekształceń anakolutycznych:

... Jeszcze jedno takie niezgodnie z przepisami zagranie i Mike Summerbee będzie musiał opuścić boisko... *Dwudziestosześć... sześćoletni zawodnik kandydujący do reprezentacji Anglii do Meksyku*... No ale nie pojechał... bowiem przesładowały go kontuzje...

17. POWTÓRZENIA

17.1. Nader częste w relacji sportowej powtórzenia form, wyrazów i całych wypowiedzeń mają uzasadnienie w konieczności szybkiego mówienia o rzeczach podobnych, powtarzających się czy wręcz identycznych.

Walor ekspresywny mają występujące w tekście sprawozdania powtórzenia całych wypowiedzeń:

... Oj! *Niedobrze! Niedobrze! Anglicy są nieustępliwi! Anglicy są nieustępliwi!* Absolutnie żaden z naszych zawodników nie ma swobody! ...

... W dalszym ciągu jednak Anglicy... Oj! *Źle przejmują piłkę... źle przejmują*... I Banaś teraz wygrywa pojedynkę z Oakes'em ...

Podobnie jak dopowiedzenia także powtórzenia mogą pełnić funkcje retardacyjne:

... No *ostatecznie* piłka tam trafia *ostatecznie do Szoltysika*... *Szoltysik wjeżdża na pole karne*... *Szoltysik* opuszcza ten swój posterunek pod *połem karnym*...

17.2. Interpretacji składniowej dla wyjątkowego ubóstwa w zakresie części mowy nazywających i dużej koncentracji w zakresie niektórych

kategorii (głównie imion własnych) dostarczają zespoły wypowiedzi, w których człon nawiązany pełni właśnie funkcję powtórzeniową:

(Summerbee) ... Posyła piłkę w kierunku bramki *Kostki* ... *Kostka* teraz wyrzuca piłkę ręką do *Skowronka* ...

Sięgnięcie do repertuaru najprostszych środków spójnościowych w postaci reduplikacji leksykalnej jest krańcowym objawem znamiennej dla wersji mówionej języka zasady minimalizacji wyboru³⁰. Pozwala ona budować tekst bez dokonywana wyboru wyrazów.

Szczególnie charakterystyczny dla sprawozdania sportowego jest ten typ nawiązania zewnętrznego, operujący powtórzeniem leksykalnym na zasadzie kontaktowej tematyzacji rematu³¹:

... *Kostka* wyrzuca piłkę ręką do *Skowronka*... *Skowronka* momentalnie atakuje *Doyle*... *Skowronek* podaje do *Wilima*... teraz do *Banasia*... *Banaś* jest jednak atakowany przez *Jeffriesa*...

Zintensyfikowanie w zakresie powtórzeń wyrazów z zachowaniem podobnej formy przypadkowej (w innej funkcji składniowej) zaobserwować można także w obrębie bardziej spójnego ciągu zespolonego oraz wewnątrznie nawiązanego:

... *Book* podał ją do *Bella* tam po prawej stronie, ale *Bella* tam dopadli nasi zawodnicy i ... stracili *piłkę* ... i stracili... *Lee* dostał *piłkę* ... stara się minąć *Latochę*... no *Latocha* go tam zatrzymał... ale odbił *piłkę Latocha* ...

18. NAWIĄZANIE PARATAKTYCZNE

Zdecydowana przewaga parataksy w partiach rejestrujących sprawozdania znajduje również odbicie w rozwiązaniach spójnościowych (w obrębie ciągu wewnątrznie i zewnątrznie nawiązanego). Charakterystyczny dla ciągu sprawozdawczego jest typ nawiązania o charakterze łącznym oraz kontynuującym³². W funkcji intensywów zespolenia występują najczęściej spójniki *i*, *no i*:

... *Jeszcze raz Wraży* ... *Teraz dokładnie tam obstawia napastnika Lee* ... *No i teraz podanie do Szoltysika* ...

... *Piłkę odbija Oślizło* ... *Do Szoltysika! Szoltysik do Wilczka!* ... *I na pozycji spalonej Banaś* ...

Częste są wypadki, kiedy wskaźnik gramatyczny jest wyrażony w członie nawiązanym spójnikiem wynikowym (*więc*, *a więc*):

³⁰ Por. J. Bartmiński, *O języku folkloru*, Wrocław 1973, szczególnie: s. 45—58.

³¹ Por. F. Daneš, *Semantyczna i tematyczna struktura zdania i tekstu* [W:] *Tekst i język — Problemy semantyczne* pod red. M. R. Mayenovej, Wrocław 1974, s. 32.

³² Por. Z. Klemensiewicz, *Niektóre właściwości syntaktyczne chłopskiej mowy potocznej*, *Język Polski* XLVI, 1966, s. 251.

... Szoltysik zbliża się do linii pola karnego... Rzucił mu się pod nogi Towers i wybija piłkę na rzut różny... A więc trzeci rzut różny w tym spotkaniu dla Górnika Zabrze...

Wśród wielu odcieni funkcji włączającej wyrażonej wskaźnikiem gramatycznym w relacji piłkarskiej najliczniej reprezentowany jest typ nawiązania zorganizowanego na zasadzie przeciwstawności (wskaźniki spójnikowe *ale, no ale, jednak, a, no a, przecież*):

... Wznawiają grę zawodnicy Górnika... Jest tam Skowronek, który walczy przez cały czas... ale stracił teraz piłkę... Ale Wraży w drugiej części meczu spisuje się znakomicie... Nie przepuścił tu ani jednego ataku Manchesteru, a bardzo często chodził do przodu... Ale uwaga... bo teraz Doyle idzie z piłką...

Częste stosowanie połączeń adwersatywnych na różnych płaszczyznach zespolenia (w tym wewnętrznego i zewnętrznego nawiązania) wynika z charakteru samej relacji piłkarskiej, która dotyczy dwu przeciwstawnych stron walczących na boisku i na przemian zmieniających się akcji. Zestawienie na zasadzie antytezy wypowiedzeń z natury łącznych uznać należy za specyficzną manierę sprawozdań dotyczących gier zespołowych.

19. ZINTENSYFIKOWANIE UŻYCIA ŚRODKÓW SPÓJNOŚCIOWYCH W OBREBIE NAWIĄZANIA ZEWNĘTRZNEGO

Sprawozdawca radiowy, nie mając oparcia we wspólnej mówiącemu i słuchaczowi konsytuacji, przestrzega zasady ciągu sprawozdawczego, dba o sensowne i modulacyjne połączenie poszczególnych segmentów ciągu. Ma to swoje konsekwencje w zakresie doboru środków spójnościowych.

Podtrzymaniu ciągu sprawozdawczego służy między innymi kontaktowa tematyżacja rematu, operująca deikszą (na zasadzie prostego linearnego następstwa)³³:

... (Doyle)... Podaje do Bella... *Ten* z powrotem do Doylea...

... Przerzutka teraz na prawą stronę... *Tam* jest Banaś (...). Sędzia uspokaja zwłaszcza Towersa... więc *on* był tutaj głównym winowajcą tego zdarzenia...

Przykłady dotyczą realizowania anaforycznej funkcji nawiązania.

Wskazywaliśmy już na szczególną rolę kontaktowego nawiązania operującego powtórzeniem leksykalnym. Często obserwujemy inercyjne dublowanie funkcji powtórzeniowej i synonimizującej:

... *Jeszcze* są przy piłce Górnicy... *Jeszcze* Wilczek... *Jeszcze* podanie do Lubańskiego... *Lubański*... Pole karne... Składa się do strzału...

³³ F. Daneš, jw., s. 32.

Ale tam jest czterech zawodników angielskich, którzy przeszkadzają *naszemu piłkarzowi* ...

Przy analizie stosunku nawiązania w obrębie wypowiedzi ciągłej zwraca uwagę dość istotny fakt: ten sam człon nawiązany może pełnić jednocześnie kilka funkcji. Owa wielofunkcyjność środków nawiązania w mówionym tekście sprawozdawczym podlega dalszej intensyfikacji:

PN I: Do ostatniej niemal sekundy decyzja miała należeć do *Lubańskiego* ... CN: *W końcu piłkarz Górnika* zdecydował się na występ...
PN II *No ale* widać tę przerwę kilkunastodniową ... CN: *Pozostawiła ona ślad na formie piłkarza Górnika Zabrze* ...

W pierwszej korelacji (I) człon nawiązany (CN) spełnia funkcję korespondującą i synonimiczną. W drugiej korelacji człon nawiązany spełnia funkcję anaforyczną i rozwijającą przy przejętym podmiocie, a dodatkowo jeszcze powtórzeniową i synonimiczną w stosunku do obydwu członów korelacji pierwszej³⁴. Spójność tekstu spotęgowana jest wzajemną zależnością CN korelacji I i PN II jako członu nawiązanego na zasadzie parataksy formalnie przeciwstawnej.

Obserwacje nad większą ilością odeinków tekstu sprawozdawczego pozwalają przypuszczać, że w interesującym nas wariancie wypowiedzi wzmożonej dezintegracji w obrębie ciągu ścisłego (zespolonego) towarzyszy spotęgowanie użycia najprostszycy środków nawiązania zewnętrznego. Należy przypuszczać, że rekompensowanie nieregularności i objawów amorfii na płaszczyźnie syntagmatycznej w obrębie ciągu zespolonego zwiększoną spójnością ciągu wewnątrznie i zewnątrznie nawiązanego jest jedną z ważniejszych cech monologowej, spontanicznej realizacji mówionej.

PODSUMOWANIE

1. Realizowany w warunkach szybkiego mówienia tekst relacji radiowej ma charakter wybitnie modulacyjny, odznacza się bogactwem rozwiązań intonacyjnych, ma żywość i temperaturę aktualnego (z natury zdynamizowanego) zdarzenia sportowego. Jego cechy prozodyczne, nasilenie głosu, specyficzna agogika i rytmomelodyka pozostają w ścisłym związku z przebiegiem akcji boiskowych i reakcją (dopingiem) publiczności na stadionie.

2. Złożona sytuacja komunikatywna sprawozdawcy sportowego, godzącego zaangażowanie emocjonalne z potrzebą rzeczowego informowania w warunkach jednokanałowego (wyłącznie fonicznego) przekazu radio-

³⁴ Por. Z. Klemensiewicz, *O syntaktycznym stosunku nawiązania*, jw., s. 200—213.

wego, znajduje odbicie w znamienym przystosowywaniu środków składni emocjonalnej do wymogów zdyscyplinowanego relacjonowania oraz w zinsyfikowaniu środków służących podtrzymaniu ciągu sprawozdawczego.

3. Sukcesywność ujęcia, konsekwentna parataksa w partiach rejestrujących, zarówno wśród wypowiedzi zespolonych jak i w obrębie nawiązania zewnętrznego, w zastosowaniu do zdarzeń równorzędnych, często przeciwstawnych i błyskawicznie się zmieniających, sprzyja rozczłonkowaniu wypowiedzi. Realizowanie zasad linearnego następstwa i perserwacyjnego toku składniowego prowadzi do inercyjnego nakładania się składników sąsiadujących wypowiedzi.

4. Rozbicie intonacyjne ciągu zespolonego (operowanie kontrastem intonacyjnym i intonacją wydzielenia) przy jednoczesnym zacieraniu konturów melodycznych ciągu nawiązanego (wewnętrznie i zewnętrznie) uznać należy za znamienne cechę ciągu sprawozdawczego.

5. Sytuacja spontanicznego mówienia warunkuje szereg zjawisk ściśle związanych z ustną realizacją tekstu, jak nieartykułowane dźwięki interwerbalne, twory abrupcyjne, przejęzyczenia.

6. Zjawisko interferencji składniowej ma charakter wielopłaszczyznowy; wyraża się w wielofunkcyjności jednego składnika (sklejenia), w kontaminacyjnym przenikaniu schematów składniowych i frazeologicznych oraz w postaci struktur ramowych kontynuujących, realizowanych w obrębie ciągu nawiązanego.

7. Niemożność anulowania składników już wypowiedzianych przy możliwości korekcji prowadzi do powstawania struktur nieregularnych, które się kształtują jako rezultat wzajemnego przenikania, przerywania, kontynuacji i dopowiadania wersji początkowej (błędnej) i skorygowanej (właściwej). Zespalenie tego typu zdeintegrowanych konstrukcji może się odbywać na zasadzie interferencji (struktury kontaminacyjne, poprawianie przy podwajaniu orzeczenia) lub dopowiadania na zasadzie kontaktowej postpozycji.

8. Istotnym wyznacznikiem struktur zdeintegrowanych jest fakt przerywania konstrukcji w trakcie operacji wypowiedzeniowoczej oraz obecność zdeintegrowanego „jądra”, będącego odbiciem niezdecydowania mówiącego co do wyboru właściwej konstrukcji kontynuującej. Wśród konstrukcji nieregularnych, nie przerywanych (ze względów intonacyjnych) wyróżnić można wypowiedzenia zestawione z paratezą śródzdaniową, dopowiedzenia i (noszące znamiona dopowiadania i wtrącania) poprawki dotyczące jednego składnika. Stopień dezorganizacji analokutycznej wśród struktur przerywanych może być znaczny: od wypowiedzi nie dokończonych (urwanych) i nie kontynuowanych, poprzez konstrukcje przerywane, kontynuujące w sposób regularny wersję wcześniej sygnalizowaną, aż po konstrukcje przerywane, w których kontynuans różni się od wersji po-

czątkową na zasadzie zmiany toku składniowego lub braku zharmonizowania właściwego konstrukcjom asymetrycznym.

9. Ograniczenia w zakresie operacji selektywnych dają znać o sobie w postaci szczególnego zintensyfikowania powtórzeń (leksykalnych i wypowiedzeniowych). Powtórzenia spełniają w tekście sprawozdania wielorakie funkcje: wyrażają treści ekspresywne i modalne, oddając stosunek sprawozdawcy do relekcyonowanych zdarzeń, uczestniczą w rozczłonkowaniu rytmicznym ciągu sprawozdawczego (funkcja retardacyjna); są środkiem zapewnienia ciągłości tekstu (funkcja kompozycyjno-nawiązująca).

10. Można przypuszczać, że tekst mówionej relacji radiowej jest zewnątrznie (gdy idzie o wybór najprostszych środków spójnościowych) ściślej związany niż tekst reportażu pisanego. Podobnie jak w reportażu pisanym przeważają wskaźniki zespolenia włączającego (grammatyczne i leksykalne). Zwraca uwagę wyraźnie zwiększony udział nawiązaniu o charakterze parataktycznym (szczególnie przeciwstawnym, łącznym i kontynuującym). Dominuje w tekście funkcja synonimizująca (zwłaszcza w najprostszej postaci powtarzania tego samego wyrazu). Zaobserwować można częste dublowanie różnorodnych funkcji nawiązania zewnętrznego.

11. Zintensyfikowanie w zakresie środków nawiązania zewnętrznego przy jednoczesnym rozczłonkowaniu i oznakach dezintegracji w obrębie ciągu zespolonego uznaliśmy za istotną cechę funkcjonalną monologowej, sprawozdawczej formy wypowiedzi.